



Odebranie maila z Kancelarii Prezydenta z zaproszeniem na Debatę Publiczną ?Jak wspierać odpowiedzialne rodzicielstwo?? do Pałacu Prezydenckiego wprawiło mnie w lekkie osłupienie. Ja? Naprawdę? Jechać? A może jednak nie? Jak zwykle pytania cisnące się do głowy. No dobrze, nie ukrywam, że ostatecznie przekonały mnie komentarze dziewczyn o Walentynkach z Panem Prezydentem. Taka szansa z pewnością się nie powtórzy, a już na pewno nie 14 lutego ;)

Poranny bus do Warszawy, spacer po Krakowskim Przedmieściu, kilka zdjęć budzącej się stolicy i koło 11-ej melduję się posłusznie w Pałacu, poddając się nieuchronnym procedurom bezpieczeństwa. Dowód osobisty, X-Ray torebki i aparatu fotograficznego. Można wchodzić. Zaproszeni goście powoli gromadzą się, a ja - korzystając ze względnego spokoju - fotografuję.



Deбата rozpoczyna się i do olbrzymiej, eleganckiej sali o ścianach w kolorze mięty wchodzi para Prezydencka. Pan Prezydent z małżonką towarzyszą nam przez godzinę, komentując poruszane tematy. Nie będę rozwodzić się nad szczegółami przebiegu spotkania. Dla mocno zainteresowanych udostępniam pod artykułem skan programu debaty oraz skany dwóch najistotniejszych dla nas wypowiedzi. Oczywiście związanych z tematyką niepełnosprawności. Powiem tyle, mnie utkwiły w pamięci dwa zdania, wypowiedziane przez pana doktora pracującego w Fundacji Synapsis. Podsumowując swoją wypowiedź na temat sytuacji rodzin z dziećmi niepełnosprawnymi, powiedział, że w Polsce tylko dzieci mające inteligentnych i silnych rodziców, mają szansę na godziwe życie. Bo tylko tacy są w stanie im pomóc i zawalczyć o finanse na rehabilitację i leczenie. Państwo nie pomaga. Reaguje tylko wtedy jak, cytuję ?rodzina już leży i nie może wstać?. Smutne, ale jakże prawdziwe słowa. Resztę doczytacie sobie na spokojnie w materiałach dołączonych do artykułu.



Pracownicy Instytutu wzięli udział w konferencji, na której wystąpił m.in. prof. Andrzej Adamczak, który przedstawił wyniki badań z zakresu...